



W numerze

Z bieżącej działalności Rady
str. 2

Moim zdaniem:

List otwarty do Prezydenta
Stołecznego, Królewskiego
Miasta Krakowa Pana Profesora
Jacka Majchrowskiego
str. 7

I konkurs graffiti
„Malowany Zwierzyniec”
str. 8

Zdaniem Przewodniczącego:



Listy rankingowe – czy przez ich pryzmat dokonujemy oceny?

Podczas corocznego uchwalania list rankingowych remontów ulic i chodników towarzyszy nam wiele emocji, u mieszkańców rozbudzamy nadzieję na rychły remont ich ulicy, ale niestety kolejne lata oczekiwań budzą rozczarowania. O co chodzi w tych uchwałach

i dlaczego powstaje tyle nieporozumień?

Po pierwsze pragnę Państwu napisać, że wiele procedur, według których pracujemy, już od dawna nie przystaje do rzeczywistości jaką tworzy dla Rad Dzielnic system dystrybucji środków finansowych w mieście. Krócej rzecz ujmując, są anachroniczne i czas je zmienić.

Po drugie otrzymujemy na te i inne cele o wiele mniej pieniędzy, aniżeli kilka lat temu, pomimo coraz większych kwot w budżecie miasta. Doszło nawet do tego, że zarządzenie, które to regulowało, jest pomijane, a na dodatek jesteśmy przymuszani do dzielenia pieniędzy pomiędzy prace remontowe i inwestycyjne według odgórnie ustalonego klucza. Przy tej okazji warto pamiętać, że większość inwestycji, czyli budowa chodnika lub całej uliczki w oparciu o dokumentację projektową, to wydatki zaczynające się od kilkuset tysięcy do kilku milionów, co poważnie utrudnia dziele-

nie pieniędzy w dzielnicy. A dla przykładu w 2014 roku na wszystkie zadania infrastrukturalne (inwestycyjne i remontowe) w dzielnicy otrzymaliśmy 1 mln 350 tys. zł.

To wykreowało listy rankingowe, które tak naprawdę są listami potrzeb w dzielnicy, zamiast listy kolejności zadań do realizacji. Ilość pozycji i ceny powodują, że trudno odpowiedzieć ile jeszcze pokoleń będziemy czekać na ich realizację.

Po trzecie, co cztery lata wybieramy nowych radnych, spośród których wielu, chcąc się wykazać przed swoimi wyborcami, walczy o realizację inwestycji na terenie ich okręgu wyborczego. To niestety nie sprzyja obiektywnej ocenie, które prace są pilniejsze, a które mogłyby jeszcze poczekać i nieuniknionym stają się rotacje na listach poszczególnych zadań – siła demokracji.

Dokończenie na str. 3
Szczęsny Filipiak



20 wrzesień 2014
godz. 11.00, start
ul Starowolska/
ul Jodłowa
(przy szlabanie).

Do pokonania 10 km duktem
leśnym poprzez ostęp Lasu
Wolskiego z metą przy
kościółku
na Wesołej Polanie.

Zwierzyniec i Półwie u progu Wielkiej Wojny

Przed stu laty trwała nasilona ofensywa wojsk rosyjskich, które 3 września 1914 roku zdobyły stolicę Galicji, Lwów. Chociaż Rosjanom nie udało się wejść do twierdzy Przemyśl ich wojska mocno parły na wschód. Wkrótce nad Krakowem zawisło realne widmo oblężenia. Kto chciał pozostać w mieście musiał wykazać się zgromadzonymi zapasami - między innymi mąki i cukru - mającymi starczyć na trzy miesiące. Jak nietrudno domyślić się, ludność uboższa podlegała w tej sytuacji ewakuacji, pozostając na łasce organizacji charytatywnych. Ewakuowanych umieszczano na ogół na terenie Czech w organizowanych

doraźnie obozach. Jedynie wyższych urzędników lokowano na kwaterach w Ołomuńcu. Najbogatsi, już na własną rękę, wyjeżdżali przeważnie do Wiednia i innych większych miast Austrii, jak Linz czy Salzburg. W krytycznym momencie ludność Krakowa zmniejszyła się ze 180 do 120 tysięcy mieszkańców. Lepiej nie zastanawiać się jak potoczyłyby się losy miasta, gdyby rosyjska ofensywa nie została zatrzymana na przełomie listopada i grudnia 1914 roku nieopodal Wieliczki...

Dokończenie na str. 4
Krzysztof Jakubowski



Propagandowa pocztówka z 1914 roku.

Z bieżącej działalności Rady



Z bieżącej działalności Rady. W dniu 29 lipca 2014 r. odbyła się LVII sesja nadzwyczajna Rady Dzielnicy VII Zwierzyniec. Podjęto następujące uchwały:

Uchwała nr LVII/627/2014 w sprawie opinii dotyczącej zbycia części działki nr 356/2, obr. 21 Krowdrza, położonej przy ul. Bielańskiej (Rada wydała w powyższej sprawie opinię pozytywną)

Uchwała nr LVII/628/2014 w sprawie opinii dotyczącej ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji przy ul. Królowej Jadwigi w Krakowie (Rada wydała w powyższej sprawie opinię negatywną)

Uchwała nr LVII/629/2014 w sprawie opinii dotyczącej ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji przy ul. Starowolskiej w Krakowie (Rada wydała w powyższej sprawie opinię negatywną)

Uchwała nr LVII/630/2014 w sprawie opinii dotyczącej Zarządzenia nr 1896/2014 Prezydenta Miasta Krakowa z dnia 04.07.2014 r. w sprawie

utworzenia okręgów wyborczych w wyborach do Rad Dzielnic Miasta Krakowa w 2014 r. (Rada negatywnie zaopiniowała przedstawiony w Zarządzeniu projekt podziału Dzielnicy VII na okręgi wyborcze w wyborach do Rady Dzielnicy w 2014 r., wnosząc jednocześnie wprowadzenie szeregu zmian)

Pełny tekst uchwał dostępny jest na stronie internetowej Dzielnicy VII www.dzielnica7.krakow.pl oraz w Biuletynie Informacyjnym Urzędu Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl.

Opracowała Grażyna Rojek



Odpowiedzi na uchwały (c.d.)

W dniu 17 czerwca 2014 roku Rada Dzielnicy podjęła uchwałę w sprawie ujęcia zadań inwestycyjnych w budżecie Miasta Krakowa na 2015 rok.

W odpowiedzi na uchwałę **Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu**, jako realizujący kompetencje zarządcy dróg umieści na li-

ście rankingowej inwestycji wnioskowanych do Wieloletniej Prognozy Finansowej i Wieloletniego Planu Inwestycyjnego poniższe zadania:

- kontynuacja przebudowy ulicy Królowej Jadwigi,
- kontynuacja budowy Skweru Konika Zwierzynieckiego
- opracowanie dokumentacji projektowej dla przebudowy ulicy Starowolskiej,
- opracowanie dokumentacji projektowej dla budowy chodnika przy ulicy Księcia Józefa pomiędzy ul. Kamedulską i ul. Pajęcą,
- opracowanie dokumentacji projektowej dla budowy ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Księcia Józefa na odcinku od Salwatora do ul. Jodłowej – zgodnie ze Studium Podstawowych Tras Rowerowych,
- opracowanie dokumentacji projektowej dla przebudowy pętli autobusowej Bielany dla linii 109.

Zgodnie z instrukcją planowania wydatków inwestycyjnych w Gminie Miejskiej Kraków i monitorowania realizacji inwestycji objętych uchwałą w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej i uchwałą budżetową jednostki realizujące, w terminie do 15 września 2014 roku prześlą do Wydziału Planowania i Monitorowania Inwestycji Urzędu Miasta Krakowa opracowane listy rankingowe

Odnosnie wnioskowanego przez Radę Dzielnicy VII zadania „wymiana nakładki w ciągu ulic: al. Focha, ul. Królowej Jadwigi do Piastowskiej i ul. Piastowska do Cichego Kącika, Zarząd Infrastruktury Komunalnej poinformował, że tematy dotyczące modernizacji czy nakładek są realizowane ze środków bieżącego utrzymania w budżecie Miasta Krakowa na 2015 rok.

Odnosnie zadania „zarurowanie potoku Olszanickiego wzdłuż części ulicy Korzeniaka wraz z odtworzeniem miejsc parkingowych oraz wykonanie chodnika przy ul. Korzeniaka (od ulicy Olszanickiej do ulicy Piotra Skargi), Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu zwrócił się z prośbą o doprecyzowanie zakresu zadania zapisanego w Uchwale, ponieważ wzdłuż ulicy Korzeniaka biegnie rów, natomiast Potok Olszanicki przechodzi pod ulicą Korzeniaka w rejonie skrzyżowania z ul. Podkamyk i przebiega w kierunku zachód-wschód.

W sprawie realizacji uchwały Rady Dzielnicy VII wypowiedział się również **Wydział Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa**. Zadaniem, które wnioskowaliśmy było: utworzenie Klubu Kultury w Olszanicy i na terenie Półwisia Zwierzynieckiego. Wydział poinformował, że zadania te nie znajdują się w budżecie Miasta Krakowa, nadmieniając, że na terenie Dzielnicy VII działają 3 kluby kultury – filie miejskiej instytucji kultury Centrum Kultury „Dworek Białooprądnicki”. Są to kluby: Klub Kultury Wola (ul. Królowej Jadwigi 215), Klub Kultury Przegorzały (ul. Kamedulska 70) oraz Klub Kultury Chelm (ul. Chelmska 16). Kluby te prowadzą działalność w zakresie upowszechniania kultury i organizacji wolnego czasu. Adresatami propozycji programowych są dzieci, młodzież i dorośli, dla których realizowane są stałe zajęcia. W Klubach prowadzona jest działalność w zakresie Klubu Seniora oraz realizowane są przedsięwzięcia dla dzieci i młodzieży w ramach akcji „Lato w mieście” i „Zima w Mieście”. Odbiorcami oferty są mieszkańcy os. Olszanica, Chelm, Zakamycze, część Woli Justowskiej, a także innych osiedli Krakowa. W Olszanicy działa także Klub Kultury „Fort 39” Olszanica, który jest filią Młodzieżowego Domu Kultury „Dom Harcerza”

Wydział Edukacji Urzędu Miasta Krakowa poinformował, że zadanie „budowa sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 32 przy ul. Królowej Jadwigi, zostanie zgłoszona przez Wydział Edukacji zgodnie z zasadami planowania budżetu miasta Krakowa i Wieloletniej

Prognozy Finansowej na rok 2015 i lata następne w ramach dziedziny „Oświata i Wychowanie”. Następnie wniosek będzie przedmiotem analiz Urzędu Miasta Krakowa uwzględniających zgłoszone potrzeby we wszystkich dziedzinach programowania. Ostatecznie realizacja przedmiotowego zadania uzależniona jest od środków finansowych, jakie Miasto będzie mogło przeznaczyć na inwestycje programowe i podjęcia stosownej uchwały przez Radę Miasta Krakowa.

Również **Zarząd Infrastruktury Sportowej** zaopiniował negatywnie zadanie pn „Budowa boiska w Przegorzałach przy ul. Rybnej” ze względu na zakwalifikowanie terenów planowanej inwestycji do kategorii „terenów zalewowych” jak również brak operatora obiektu.

Realizacja zadania budowa stadionu wraz z infrastrukturą dla KS „Zwierzyniecki przy ul. Piastowskiej, ze względu na przeznaczenie terenów planowanej inwestycji w miejscowym planie zagospodarowania pod tereny zielone i obowiązujące zobowiązania umowne w zakresie przeznaczenia terenu pod inne cele niż sportowe, nie może być realizowana.

Inwestycja pn. „Rewaloryzacja i adaptacja dawnej strzelnicy garnizonowej przy ul. Królowej Jadwigi, zostanie zawnioskowana na etapie prac nad projektem budżetu na 2015 rok.

Rada Dzielnicy zawnioskowała do Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w sprawie remontu mogiły zbiorowej ofiar pacyfikacji Woli Justowskiej na Cmentarzu Salwatorskim – w odpowiedzi Wydział Rewaloryzacji Zabytków Krakowa i Dziedzictwa Narodowego Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego poinformował, że wobec wyczerpania środków finansowych przeznaczonych na remonty grobów i cmentarzy wojennych w bieżącym roku, zadanie może być realizowane w przyszłym roku. Jednocześnie Wydział podziękował Radzie Dzielnicy za zwrócenie uwagi na zły stan techniczny tego obiektu.

Opracowała Teresa Machowska



Zdaniem Przewodniczącego:

Listy rankingowe – czy przez ich pryzmat dokonujemy oceny?

Dokończenie ze strony 1

Nie piszę tego, licząc na Państwa wyrozumiałość w rodzaju; a skoro tak, to nic się nie stało i czekajmy kolejne 20 lat w kolejce na realizację naszej ulicy. Piszę po to, aby pokazać pewne mechanizmy lub wręcz ich brak. Wydaje się nieunikniona sytuacja, kiedy wielu mieszkańców będzie niezadowolonych z pracy radnych oraz wielu radnych zakończy swoją kadencję nie mogąc się pochwalić swoimi osiągnięciami w tym zakresie. Pomimo wszystko apeluję do Państwa, aby nie oceniać radnych przez pryzmat remontów ulic. Są radni, którzy nie zostali radnymi „remontu swojej ulicy”, lecz myślą i pracują na innych polach, np. kultury, bezpieczeństwa, spraw społecznych itd.

Proszę pamiętać, że rada może zlecić tyle prac, na ile otrzymała pieniędzy, a wybór poszczególnych zadań jest bardzo trudny, ponieważ jest wiele pilnych potrzeb i nie każdy radny postrzega remont ulicy jako jedyne działanie na rzecz społeczeństwa.

A po co o tym piszę? Efekt tych działań i procesów powodują złą ocenę pracy radnych przez wielu mieszkańców, a w konsekwencji coraz gorszą opinię o samorządzie najniższego szczebla, jakim jest Rada Dzielnicy. To z kolei utwierdza przeciwników rad dzielnicowych, mających wpływ na ustalanie budżetu miasta

i wielu procedur związanych z ich pracą, że „dzielnice” nie działają właściwie, czyli należy je osłabić i zlikwidować. Osłabianie roli „dzielnic”, choćby poprzez ograniczanie im ilości środków finansowych przy równoczesnym rozszerzaniu możliwości kierunków wydatkowania tych środków, doprowadza do coraz gorszych wyników wykonywanych prac remontowych i inwestycyjnych, a dokładnie do coraz mniejszej ilości wykonywanych zadań.

I koło się zamyka.

Pozwolę sobie, mimo wszystko, na odmienny pogląd wobec krytyków systemu. Uważałem i nadal uważam, że w jak największym stopniu o wydawaniu pieniędzy, naszych wspólnych pieniędzy, powinni decydować mieszkańcy, a póki co radni w dzielnicach są mieszkańcami swoich „małych ojczyzn” jakimi są dzielnice i są wyrazicielami poglądów najbardziej zbliżonych do opinii swoich sąsiadów. Oczywiście, jeżeli zabierzemy dzielnicom pieniądze, ograniczymy ich kompetencje, to bardzo łatwo udowodnimy, że radni są nieobiektywni w swoich działaniach, szafują listami rankingowymi, kupczą poszczególnymi zadaniami, wręcz nic nie robią i dlatego pragnę Państwu pokazać inną drogę.

Zacznijmy od frekwencji w wyborach do Rad Dzielnic, pokazując w ten sposób ich potrzebę istnienia.

Następnie, będąc radnym lub po prostu mieszkańcem, upomnijmy się o wzmocnienie roli dzielnic poprzez pokazanie władzy wykonawczej, że to ten organizm, który nas reprezentuje bezpośrednio i jest odpowiedzialny za najbliższe otoczenie. Upomnijmy się o należne kwoty pieniędzy do naszej dyspozycji. W Krakowie zakończyliśmy wiele dużych, kosztownych inwestycji. Kolejne zastępy ekspertów, polityków i urzędników szykują nam jeszcze większe inwestycje. Choć nie twierdzą, że ich nie oczekujemy, to stawiam pytanie, kiedy w naszej dzielnicy będziemy mieli ładne uliczki, chodniki, ścieżki rowerowe, skwery itp.? Nie wyobrażam sobie czekać kolejne 25 lat na uporządkowanie najbliższego otoczenia, a w tym czasie dumnie spędzać czas na terenie kolejnego obiektu za setki milionów złotych.

Zatem, drodzy Mieszkańcy! Pamiętajmy o wielkiej wartości naszego, krakowskiego systemu samorządności – radni dzielnicowi to naprawdę My mieszkańcy, a każdy z nas bez wysiłku może znać swojego radnego i regularnie wspomóc go w jego działaniach. Wtedy poddamy ich ocenie i będziemy mieli pewność, że oceniamy ich za zaangażowanie w pracę na rzecz nas wszystkich i za ich kreatywność, a nie jak dziś, de facto za brak możliwości działania.

Szczesny Filipiak

Szczepienia przeciwko grypie

Urząd Miasta Krakowa zaprasza mieszkańców, którzy ukończyli 65. rok życia do skorzystania z bezpłatnych szczepień ochronnych przeciwko grypie sezonowej. Szczepienia będą realizowane od 1 września.

W ramach programu przewidziano wykonanie badania lekarskiego oraz szczepienie przez lekarza lub pielęgniarkę. Aby skorzystać z bezpłatnego szczepienia, należy być zameldowanym na terenie Krakowa (pobyt stały lub czasowy) oraz zarejestrować się telefonicznie w jednej z placówek realizującej program. Na terenie naszej dzielnicy można zaszczepić się w **Centrum Medycyny Profilaktycznej** Sp. z o. o. ul. Komorowskiego 12 (tel. 12 683-05-41) w godz. 8.00-18.00. Dodatkowe informację na temat szczepień można uzyskać pod numerem **Całodobowej Informacji Medycznej (12) 661-22-40**.

Konsultacje społeczne inicjatywy lokalnej

Od 29 sierpnia do 7 października 2014 roku trwają konsultacje społeczne z mieszkańcami Krakowa w przedmiocie określenia trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej.

Projekt uchwały zawarty w druku 1854 jest dostępny w Kancelarii Magistratu przy placu Wszystkich Świętych 3-4 w Krakowie oraz w siedzibach Rad Dzielnic Krakowa. W tych samych miejscach znajdują się później wyniki konsultacji. Pisemne uwagi do projektu uchwały można składać w miejscach wyłożenia projektu, na dziennikach podawczych Urzędu Miasta Krakowa, przesyłać pocztą na adres: Wydział Rozwoju Miasta, plac Wszystkich Świętych 3-4, 31-004 Kraków lub elektronicznie na adres: dialoguj@um.krakow.pl z dopiskiem „Konsultacje społeczne inicjatywy lokalnej”.

Święto Dzielnicy VII Zwierzyniec

Radni zapraszają wszystkich mieszkańców na **Święto Dzielnicy w dniu 21.09.2014 na godzinę 15.00**.

Tym razem spotkamy się na dziedzińcu fortu przy Kopcu Kościuszki.

O godzinie 17.00 uhonorujemy „Lajkonikami” osoby zasłużone dla dzielnicy, przez całe popołudnie będziemy świadkami różnych talentów, a na sam koniec jeśli starczy sił zapraszamy na kilkadziesiąt minut tańca. Zaczniemy od nauki tańca szkockiego i przejdziemy w rytmu disco :).

Zwierzyniec i Półwsie u progu Wielkiej Wojny

Dokończenie ze str. 1

Rozważana już po trzecim rozbiore Polski idea budowy Twierdzy Kraków, nabrała realnych kształtów dopiero po wydarzeniach Wiosny Ludów w 1848 roku. Kiedy wydany został cesarski edykt sankcjonujący budowę Twierdzy (1850 r.), trwały już prace przy fortyfikowaniu kopca Krakusa, a także na wzgórzu wawelskim. Niebawem rozpoczęto budowę fortów wokół kopca Kościuszki i tzw. Lunety Warszawskiej, na granicy Kleparza i podmiejskiej jeszcze Kro-

bo pod koniec XIX wieku utrzymywany był w mieście stały garnizon o liczebności sięgającej około 6 tys. żołnierzy. Nie ulega wątpliwości, że permanentna rozbudowa Twierdzy miała pozytywny wpływ na rynek pracy, przyczyniając się w znacznej mierze do ożywienia życia gospodarczego miasta.

Ówczesny Kraków liczył niespełna 6 km², toteż już u progu lat 90. XIX wieku, większość na ogół prowizorycznych, barakowych koszar lokowano na przedpolu Twierdzy, na terenach sąsiednich gmin. I tak na przykład na Dąbiu

stacjonowała artyleria dywizyjna, na Zakrzówku i w Kobierzynie kawaleria, a na Krowodrzy piechota Landwehry. Inwestycje o charakterze militarnym nie ominęły rzecz jasna Półwsia Zwierzynieckiego i Zwierzynca. Na Półwsiu, tuż za bramą forteczną umieszczoną w nasypie wału kolei cyrkumwalacyjnej (dziś początek al. Krasińskiego), ulokowano barakowe koszary mieszczące dwie i pół baterii artylerii konnej. W głębi Zwierzynca, przy ul. Księcia Józefa – blisko granicy z Przegorzałami - stacjonował szwadron kawalerii. Nie zaniedbywano też położonych w bliskim sąsiedztwie wsi Bielani i Olszanicy, a ich topografia sprzyjała dodatkowo budowie fortów ukrytych wśród naturalnych, skalistych wyniesień terenu. Ponadto na Woli Justowskiej, przy dzisiejszej ul. Modrzewiowej wzniesiono koszary dla 100-go pułku piechoty (1896 r.). Niemal równocześnie – znacznie bliżej miasta – stanęła służąca do ćwiczeń, drewniana strzelnica.

Wcielenie w życie idei tzw. Wielkiego Krakowa (1910 r.), przyniosło dynamiczny rozwój miasta. Według spisu ludności przeprowadzonego w roku 1910 Zwierzyniec liczył ponad cztery, a Półwsie niemal pięć tys. mieszkańców. Przy dużej dysproporcji obszarów obu wsi, świadczyło to o dużym przeludnieniu, położonego bliżej Krakowa, Półwsia. Na tym terenie realizowano wówczas wiele istotnych inwestycji. Tuż po przyłączeniu do miasta, w tym samym 1910 roku, do poszerzonego i obwałowanego koryta dawnej Młynówki, skierowano główny nurt Rudawy,



Koszary artylerii konnej przy ul. Kościuszki, z lat 80. XIX w. Od 2001 roku stoi w tym miejscu Novotel (widokówka ok. 1905 r.).

wodrzy. Równocześnie, przez kolejne lata trwał mozolny proces budowy zaplecza Twierdzy, z całym systemem komunikacji, magazynów żywności, szpitali, a także warsztatów zbrojeniowych i prochowni. Jedną z podstawowych inwestycji, poważnie obciążających budżet Ministerstwa Wojny w Wiedniu była sukcesywna budowa kolejnych koszar.

W miarę upływu lat i modyfikacji doktryn wojennych, Twierdza rozszerzała się za sprawą kolejnych pierścieni fortów, bastionów i szańców. Szczególnie widoczne ożywienie w pracach fortyfikacyjnych nastąpiło na przełomie lat 80. i 90., skutkiem zaostrzenia stosunków austriacko-rosyjskich. Był to nieustający wyścig z czasem, a niebywały postęp w rozwoju techniki wojskowej i rodzajów broni sprawił, że wiele z tych inwestycji można było z chwilą ukończenia uznać za przestarzałe. Niemal równocześnie z umocnieniami postępowała budowa koszar,



Dawny artyleryjski fort pancerny „Skała” mieści od 1964 roku Obserwatorium Astronomiczne UJ.



Koszary kawalerii przy ul. Księcia Józefa 54, stały wbrew temu co głosił podpis jeszcze na Zwierzyncu. Zachowany do dziś budynek uległ nieznacznej rozbudowie (widokówka ok. 1914 r.).



Drewniana Strzelnica przy ul. Królowej Jadwigi, wkrótce poddana zostanie gruntownej rewitalizacji (widokówka ok. 1905 r.).



Widok fortów wokół Kopca Kościuszki na lotniczej fotografii z lat 20. ub. wieku. Po prawej nieistniejący, rozebrany bezmyślnie po ostatniej wojnie fragment fortyfikacji od strony południowo-zachodniej.



Na współczesnej fotografii z lotu ptaka dobrze widać zarys dawnych szańców, który wymusił oryginalną konfigurację ulic Anczyca i Gontyny (fot. Wojciech Gorgolewski).

uchodzącej dotąd obok wawelskiego wzgórza. Ważną inwestycją był również tzw. Dworzec Wodociągowy, wzniesiony przy dzisiejszej ul. Senatorskiej 1913 w roku (dziś dyrekcja i biura MPWiK). W 1912 roku na zaanektowanej przez miasto południowej części Błoń wzniesiono stadion klubu „Cracovia”, a wkrótce wytyczono w sąsiedztwie reprezentacyjną al. Focha z zabudową ukształtowaną jednak dopiero w latach 30. ubiegłego wieku. W miejscu zasypanych (1908 r.) stawów, powstał pl. Na Stawach, pełniący dziś rolę nieformalnego centrum dzielnicy. Obok już istniejącej szkoły powszechnej przy ul. Królowej Jadwigi, wzniesiono nową przy ul. Słonecznej (dziś Prusa), ukończoną w 1912 roku.

Przesunięcie linii fortyfikacji na zachód uwolniło wiele nowych terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową rozwijającego się miasta. Sprawilo to, że niebawem na wzgórzu salwatorskim wyrosło piękne w założeniu Osiedle Urzędnicze. To jedyne w swoim rodzaju osiedle-ogród rozplanowano zgodnie z ideą wybitnego angielskiego urbanisty z drugiej połowy XIX stulecia - Ebenezera Howarda - w latach 1909-1913, wzdłuż wytyczonych w tym celu ulic Władysła-

wa Anczyca i Gontyny. Ich nietypowy półkolisty kształt narzuciła konfiguracja usytuowanych tu, a przeznaczonych do rozbiórki szańców – fragmentu austriackich fortyfikacji. Miasto przekazało ten teren nieodpłatnie, a świetnie wtopione w krajobraz osiedle realizowano pod szyldem

Towarzystwa Budowy Tanich Domów dla Urzędników. Autorem projektów większości budynków, o architekturze nawiązującej do malowniczego historyzmu był krakowski architekt i przedsiębiorca budowlany Roman Bandurski (1874-1949).



W byłym fortecie „Olszanica” mieści się dziś Ośrodek Rehabilitacji i Rekreacji Konnej „Tabun”.



Wejście do koszar piechoty przy dzisiejszej ul. Modrzewiowej. Od 1991 roku działa tam Krakowskie Centrum Rehabilitacji.

Tuż przed wybuchem wojny, krakowski garnizon urosł do 10 tys. (nie licząc odrębnego wtedy jeszcze miasta Podgórze) i reprezentował ponad dwadzieścia różnych jednostek broni. Wiele znakomicie funkcjonujących do dziś szlaków – np. ul. Piastowska czy al. Waszyngtona – to dawne drogi forteczne służące sprawnej komunikacji wewnątrz Twierdzy. Potwierdza to historycznie ugruntowaną tezę o miastotwórczej roli garnizonu.

Trudno dziś zawyrokować jak długo jeszcze przetrwałby tamten specyficzny świat, zburzony nagle przed stu laty strzałami w Sarajewie. Idąc jednak takim ryzykownym tokiem rozumowania, lepiej nie rozważać co stałoby się z kolei, gdyby rosyjska ofensywa, nie została zatrzymana na przełomie listopada i grudnia 1918 roku nieopodal Wieliczki...

Krzysztof Jakubowski

Pochód Lajkonika i Szopkarstwo Krakowskie dziedzictwem kulturowym Polski

Nierozzerwalnie związane ze Zwierzyńcem, a wręcz wywodzące się z terenu naszej dzielnicy tradycje Pochodu Lajkonika oraz Szopkarstwo Krakowskie zajęły należycie sobie miejsce na Krajowej Liście niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Podczas uroczystości mającej miejsce 4 sierpnia b.r. na Zamku Królewskim w Warszawie została wręczona decyzja o ich wpisie na tę prestiżową listę przez Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. Małgorzatę Omilanowską. „Lista w sposób szczególny wyróżnia te zjawiska kulturowe, które mieszczą się w definicji niematerialnego dziedzictwa i które zasługują na to wyróżnienie. Ma ona przede wszystkim charakter promocyjny, jest informacją dla społeczeństwa, że w Polsce zachowały się ważne tradycje, ceremonie i umiejętności, które chcielibyśmy – jako dobro szczególne – ochronić, zachować dla następnych pokoleń. Dziś zatem wydarza się po raz pierwszy coś, co jeszcze nigdy w Polsce nie miało miejsca” – mówiła minister Omilanowska. Obok tradycji związanych z naszą dzielnicą na Krajową Listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego zostały wpisane rusznikarstwo artystyczne i historyczne według tradycyjnej szkoły cieszyńskiej, flisackie tradycje w Ulanowie oraz procesja Bożego Ciała w Łowiczu.

Pochód Lajkonika, zwanego również Konikiem Zwierzynieckim, to doroczny zwyczaj ludowy odbywający się na ulicach Krakowa w oktawę święta Bożego Ciała. Stanowi on istotny czynnik tworzący tożsamość grupową i indywidualną dla uczestników tego barwnego korowodu. Zwyczaj ten związany z legendarną obroną Krakowa w XIII wieku przez włóczków zwierzynieckich znany jest chyba przez wszystkich mieszkańców naszej dzielnicy od dziecka. W pierwszej połowie XIX wieku ukształtował się przebieg obchodu Lajkonika, który pozostaje niezmienny do dziś. Najważniejszą postacią w czasie uroczystości jest oczywiście sam Konik Zwierzyniecki. Za nim podąża orszak złożony z 36 osób który zamyka 9-osobowa kapela zwana „Mlaskotami” (od nazwiska rodziny, która do 1914 roku grała muzykę w czasie uroczystości). Pochód Lajkonika związany jest nierozzerwalnie z określoną przestrzenią kulturową, czyli trasą pokonywaną od wieków z krakowskiego Zwierzyńca do Rynku Głównego. Z trasą tą związane są niezmiennie praktyki i zachowania członków orszaku, przede wszystkim tańce Lajkonika z chorągwią w ściśle określonych miejscach i o stałej porze, czy wizyta na terenie salwatorskiego klasztoru ss. Norbertanek oraz w przyrodniczych lokalach.

Z pochodem Lajkonika związane są charakterystyczne stroje i ekwipunek członków, które używane są tylko raz do roku w czasie pochodu, a także lokalna muzyka, która grana jest przez wspomnianą już kapelę „Mlaskoty”. Członkowie grupy nie są aktorami, którzy realizują spisany scenariusz, ale posiadają wiedzę dotyczącą ściśle określonego i niezmiennego



Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego prof. Małgorzata Omilanowska podczas uroczystości 4 sierpnia br. na Zamku Królewskim w Warszawie. Fot. S. Malik

pochodu, która została im przekazana przez wcześniejsze pokolenia. Wielu z nich bierze udział w tym wydarzeniu, ponieważ zastąpili w orszaku swoich rodziców i dziadków. Niektórzy sprawują funkcje w orszaku nawet od 40 lat. Uczestnicy tradycyjnego Pochodu Konika Zwierzynieckiego zdają sobie sprawę z wielowiekowej tradycji urzędowania tego zwyczaju, czują dumę z faktu bycia częścią orszaku i uważają coroczny udział w uroczystości za istotny element własnej tożsamości lokalnej.

Szopkarstwo Krakowskie nawiązuje bezpośrednio do tradycji statycznych szopek świątecznych oraz jasełek, wystawianych w kościołach w okresie świąt Bożego Narodzenia. Pierwsze szopki krakowskie powstały w połowie XIX wieku, a ich twórcami byli cieśle i murarze z podkrakowskich okolic, głównie ze Zwierzyńca. Było to dla nich dodatkowe zajęcie w czasie martwego sezonu budowlanego, kiedy to w okresie świąt chodzili ze swymi szopkami po domach. Od 2 poł. XIX wieku wśród tej grupy zawodowej zaczęły powstawać w Krakowie swego rodzaju odrębny cech szopkarzy.

Konstrukcja szopki jest wykonana z listewek lub tektury i oklejona kolorowym papierem, staniolem. Specyfiką tych rękodzieł jest nawiązanie w ich konstrukcji do najważniejszych zabytków Krakowa. Oprócz tradycyjnych scen Bożego narodzenia szopki krakowskie mogą zawierać bohaterów narodowych, postacie historyczne czy też znane współczesne osobistości. Mogą również nawiązywać do krakowskich legend, czerpać z folkloru miejskiego oraz prezentować ważne wydarzenia historyczne.

Od 1937 roku – z przerwą na lata II wojny światowej – w grudniu, odbywa się konkurs, podczas którego prezentowane są rękodzieła. Tradycyjnie przynoszone są one na Rynek Główny w Krakowie pod pomnik Adama Mi-

ckiewicza. Wspólnotę krakowskich szopkarzy tworzą członkowie o silnym poczuciu jedności i tożsamości lokalnej. Do tego środowiska należą przedstawiciele czterech pokoleń, dla których coroczny konkurs na najpiękniejszą szopkę krakowską jest zwieńczeniem kilkumiesięcznej, a nawet kilkuletniej pracy. Wśród czynnych szopkarzy szczególną rolę w środowisku pełnią twórcy, którzy od pokoleń podtrzymują tradycję i dbają o jej rodzinny przekaz. W tym miejscu należy wymienić związaną ze Zwierzyńcem rodzinę Malików, którzy są cenionymi kontynuatorami tradycji budowy krakowskich szopek nieprzerwanie od dziesięcioleci.

Artystyczne rzemiosło, którym jest krakowskie szopkarstwo z biegiem lat ulega aktualizacji pod wpływem zmieniających się warunków, potrzeb i okoliczności. Wizualne nawiązywanie do krakowskiej architektury krakowskiej pozostaje jednak niezmiennie, stanowiąc lokalne zjawisko kulturowe, które bardzo silnie wpisało się w tradycję miasta Krakowa, a także Polski i świata.

Polska ratyfikowała **Konwencję UNESCO 2003 o ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego**, stając się stroną Konwencji 16 sierpnia 2011 r. Celem Konwencji jest ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturowego, rozumiana jako identyfikacja, dokumentacja, badanie, zachowanie, zabezpieczenie, promowanie i przekazywanie następnym pokoleniom. Zapisy Konwencji nakładają na państwo obowiązki określenia i zdefiniowania elementów niematerialnego dziedzictwa kulturowego, występujących na jego terytorium, działając przy tym we ściślejszej współpracy ze wspólnotami, grupami i właściwymi organizacjami pozarządowymi. Art. 12 zobowiązuje państwo do prowadzenia rejestru elementów dziedzictwa niematerialnego na własnym terytorium.

Krajowa lista niematerialnego dziedzictwa kulturowego ma charakter informacyjny, stanowiąc formę upowszechniania elementów niematerialnego dziedzictwa kulturowego z terenu Polski. Elementy wpisane na Krajową Listę mogą być następnie zgłoszone do wpisu na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości, prowadzo-

ną przez UNESCO. Wpis dokonywany jest na wniosek grup, wspólnot, organizacji pozarządowych oraz jednostek. Listę prowadzi Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a w jego imieniu wnioski o wpis przyjmuje Narodowy Instytut Dziedzictwa, który ocenia zgłoszenia pod względem formalnym.

Został poczyniony pierwszy krok, aby tradycje Pochodu Lajkonika oraz Krakowskiego Szopkarstwa mogły zostać zgłoszone do wpisu na Listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości, prowadzoną przez UNESCO. Tylko od determinacji i zaangażowania naszej społeczności lokalnej będzie zależeć kiedy ten fakt nastąpi.

Paweł Kajfasz

Moim zdaniem

List otwarty do Prezydenta Stołecznego Miasta Krakowa Pana Profesora Jacka Majchrowskiego.

Modny jest od jakiegoś czasu dogmat priorytetu dla miejskiej komunikacji tramwajowej i autobusowej, ale może warto by się zastanowić z jakiego powodu samochód stanowi jednak nadal powszechny przedmiot pożądania?

Być może nie jest to przejaw jakiegoś mrocznego kultu, ale po prostu wynika to z podstawowych cech samochodu jakimi są: wygoda, oszczędność czasu, uniwersalność i dodatkowo najczęściej oszczędność natury ekonomicznej. Czy jakiś użytkownik samochodu wyobraża sobie robienie na przykład 50-cio kilogramowych zakupów w markecie i taszczenie tego wszystkiego tramwajem czy autobusem... raczej wątpię. Czy odwożenie dzieci do przedszkoli, szkół itp. nie jest wygodniejsze samochodem?

Czy załatwianie całego łańcuszka spraw w różnych odległych zazwyczaj miejscach nie jest przypadkiem łatwiejsze i w dodatku tańsze przy użyciu samochodu, niż jakiegokolwiek innego środka transportu... przypadkiem jest.

Należy się więc dziwić, że samochód jest aktualnie postrzegany przez władze miasta, a w szczególności przez środowiska fanatycznych fundamentalnych ekologów, jako jakiś wróg publiczny, którego w obręb naszego grodu wpuszczać nie należy, a najlepiej zostawiać go na jakiś opłotkowych przedmieściach, aby dalej tłuc się najczęściej z kilkoma przesiadkami, środkami komunikacji masowej.

Samochód osobowy jak wynika ze statystyk, ma aktualnie co drugi mieszkaniec Krakowa, czyli po odliczeniu niemowląt, działawy szkolnej, sędziwych staruszków i osób, którym po raz dziesiąty nie udało się zdać egzaminu na prawo jazdy, tak na dobrą sprawę jeżdżą samochodami prawie wszyscy.

Szanowny Panie Prezydencie, toż to wyjątkowa gratka, aż się prosi oprzeć komunikację miejską na pojazdach, których miasto nie musi kupować, naprawiać, napełniać paliwem, zmieniać opony itp. Dodatkowo nawet kierowców nie trzeba zatrudniać i płacić im wynagrodzeń i świadczeń ZUS-owskich. Nie trzeba robić żad-

nych rozkładów jazdy, marszrutyzacji, nowych przystanków, podnosić cen biletów... po prostu „miodzio”.

Coś jednak trzeba zrobić i to w dodatku coś co Pan Prezydent robi od początku panowania, czyli przystosowuje z trudem i móżolem miasto do wygodnego „bezkorkowego” ruchu.

Ważne jest jednak, aby oprócz nowych mostów, wiaduktów, węzłów drogowych i nowych pojemnych i przyjemnych tras budować gdzie to tylko możliwe wszelkiego rodzaju parkingi. I te stosunkowo tanie w poziomie terenu i te droższe wielopoziomowe nadziemne i te bardzo drogie podziemne.

Uważam, że miasto mniejsze niż milion mieszkańców nie musi w sposób fanatyczny ograniczać dostępu samochodów osobowych do centrum, za wyjątkiem oczywiście jego części obejmującej obszar lokacji na prawie magdeburskim.

Pamiętajmy też o tym, że w bardzo niedługim czasie zapanują samochody z napędem elektrycznym lub hybrydowym, bo napęd ten jest od pięciu do dziesięciu razy tańszy niż napęd silnikiem spalinowym. Pewne jest, że jak dwie panie E...ekonomia i ekologia zrobią swoje, to obecne wyższe ceny pojazdów elektrycznych przejdą do historii.

Zastanówmy się więc, jak powinna wyglądać idealna komunikacja samochodowa, wygodna, nieuciążliwa i możliwa do zaakceptowania przez wszystkich obywateli.

Dla wszystkich, to oczywiście za dużo powiedziane, bowiem nigdy i nigdzie ustalenia nie zadowolą części działaczy społecznych, którzy za cel życia wybrali nieustanny protest wobec realizacji czegokolwiek i usiłują uratować Kraków przed jakąkolwiek cywilizacyjną inicjatywą. Założmy, że rozbudowa sieci drogowej będzie już załatwiona w sposób satysfakcjonujący i pozostanie tylko problem parkowania, który jak sądzę jest konieczny do rozwiązania, bo... auto nie tylko jedzie, ale i zatrzymać się gdzieś czasem musi. Założmy, że jeśli już będziemy

mieć wystarczającą ilość parkingów, to można już teraz zacząć się zastanawiać, jak to całe parkowanie docelowo powinno wyglądać?

Uważam, że opłaty za parkowanie powinny być tym większe im bliżej centrum, a zmniejszać się w sposób istotny w dalszych strefach.

Oczywiście jest też, że opłaty nie mogą być nastawione na drenaż kieszeni obywateli i powinny być natury symbolicznej, jakby na kształt złotówki przy odpięciu wózka w markecie... niestety bezzwrotnej. Chodzi bowiem głównie o porządek na ulicach i wygodę mieszkańców, a nie zarobek budżetu miejskiego.

Parkingi, najlepiej wielopoziomowe automatyczne, mechaniczne, ekologiczne, czyli takie gdzie kierowca zostawia samochód w poziomie ulicy, a skomputeryzowany system mechaniczny ustawia go sam na wybranym wolnym miejscu i później podstawia go sam ponownie. Parkingi powinny być rozmieszczone w całym mieście zgodnie z zapotrzebowaniem, a nawet z pewnym nadmiarem. Parkingi te mogą być płatne, lecz co bardzo ważne, w sposób znacząco mniejszy niż wyniosą opłaty w strefie w której się znajdują. Samo to pozwoli na oczyszczenie ulic z zalegających na nich tysiący pojazdów... tych stojących, jak również i tych których kierowcy jeżdżą w kółko szukając z obłędem w oczach miejsca do zaparkowania. Być może można się by się z tego powodu zastanowić nad docelowym bezpłatnym parkowaniem na wielopoziomowych parkingach miejskich.

Do tego wszystkiego należy wprowadzić ułatwienia dla wszystkich innych środków komunikacji dających ich użytkownikom wolność, takich jak rowery, skutery, czy motocykle ukochane przez naszego przewodniczącego Rady Dzielnicy VII... i wszystko działa, nawet przy kulawej miejskiej komunikacji masowej.

Jest okazja Panie Prezydencie, aby w kolejnych kilku pańskich kadencjach, nadać nowe znaczenie terminowi „komunikacja masowa”.

*Z poważaniem
Marek Golonka*

Kurier Zwierzyniecki redagowany jest przez zespół w składzie: Krzysztof Kowalski – redaktor prowadzący, Łukasz Filipiak, Szczęsny Filipiak, Andrzej Hawranek, Krzysztof Jakubowski, Paweł Kajfasz, Julia Mach, Teresa Machowska.

Adres Redakcji: Biuro Rady Dzielnicy VII „Zwierzyniec”, ul. Bolesława Prusa 18 (wejście od ul. Salwatorskiej), tel. 012 421-56-66, 012 429-90-47

e-mail: kurier.zwierzyniecki@interia.pl, rada@dzielnica7.krakow.pl

Czynne: pon., śr., czw., pt. 10.00-14.00; wt. 11.00-13.00 i 15.00-17.00

Skład i druk: Wydawnictwo-Drukarnia EKODRUK s. c., ul. Wielicka 250, 30-663 Kraków

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i redakcyjnego opracowywania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Nie zamówionych tekstów redakcja nie zwraca.

I konkurs graffiti „Malowany Zwierzyniec”

Rada Dzielnicy VII Zwierzyniec oraz Samorządowe Przedszkole nr 9 w Krakowie ogłaszają I konkurs graffiti na terenie naszej dzielnicy pod nazwą „Malowany Zwierzyniec”. Konkurs ma charakter otwarty i mogą w nim wziąć udział uczestnicy z całego kraju. Mogą nimi być zarówno twórcy indywidualni jak i grupy uczestników do 8 osób. Temat konkursu w roku 2014 brzmi **Tradycje i legendy Zwierzynca**. Forma docelowego dzieła powinna być odpowiednio dopasowana do otoczenia. Zwycięski projekt graffiti będzie wykonywany na jednej z ścian elewacyjnych budynku Przedszkola Samorządowego nr 9 w Krakowie.

Podstawowym celem konkursu jest upowszechnianie graffiti jako formy sztuki ulicznej oraz wybór najlepszego projektu graficznego. Dodatkowymi celami konkursu są: aktywizacja środowisk młodzieżowych, promowanie i popularyzacja różnych form sztuki, poprawa wyglądu estetycznego przestrzeni miejskiej, promocja artystów wraz z możliwością prezentacji ich sztuki, wymiana pomysłów i doświadczeń wśród artystów.

Zasady uczestnictwa

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest wypełnienie i dostarczenie osobiście lub przesyłką formularza zgłoszeniowego wraz z wstępnym projektem planowanego dzieła/graffiti do siedziby Rady i Zarządu Dzielnicy VII, ul. Prusa 18, 30-118 Kraków w terminie do **03. 10. 2014 r.** włącznie. Projekt graffiti może być wykonany dowolną techniką na papierze kartonowym w skali 1:10 w stosunku do docelowego dzieła. Docelowa maksymalna powierzchnia do realizacji graffiti ma wymiary 1215 cm długości i 330 cm wysokości. Powierzchnia przewidziana do realizacji graffiti nie jest jednolitą płaszczyzną (przedzielona dwoma oknami i rynną), a jej wizualizacja i wymiary są zamieszczone w niniejszym tekście oraz dołączone do regulaminu na stronie www.dzielnica7.krakow.pl oraz w siedzibie Rady i Zarządu Dzielnicy VII Zwierzyniec. W wskazanych miejscach są również do pobrania wymagane formularze zgłoszeniowe. Powierzchnia przewidziana do realizacji graffiti może zostać podzielona przez uczestników konkursu na mniejsze elementy, na których można przedstawić niezależne od siebie tematycznie różne projekty graffiti. Każdy uczestnik konkursu lub

grupa może złożyć maksymalnie **3 projekty**. Podstawowym warunkiem przyjęcia zgłoszenia i zaakceptowania projektu jest, aby tematyka dzieła, poprzez zawarte w niej hasła lub obraz, propagowała Dzielnicę VII Zwierzyniec i jej walory oraz była dopasowana do otoczenia.

Ocena prac i Komisja Konkursowa

Wyboru zwycięskiego projektu dokona Komisja Konkursowa, powołana przez organizatorów. Ogłoszenie zwycięzcy lub zwyciężców konkursu nastąpi w październiku. Kryteriami oceny będą przede wszystkim, zgodność doboru tematu pracy z tematyką konkursu, styl pracy, oryginalność, dobór środków plastycznych oraz walory artystyczne. Rozstrzygnięcie konkursu oraz realizacja zwycięskiej pracy lub prac na wyznaczonej powierzchni planowane jest w październiku 2014 r. (dokładny termin uzależniony jest od warunków atmosferycznych). Organizator konkursu zapewnia farby oraz materiały w kwocie do 600 zł potrzebne do realizacji projektu w porozumieniu z uczestnikiem. Wynik konkursu zostanie ogłoszony na stronach internetowych organizatorów po zakończeniu konkursu.

Nagroda w konkursie

W konkursie zostanie wyłoniony jeden zwycięzca lub większa ich ilość w zależności od for-



matu nadesłanych prac oraz ich oceny. Główną nagrodą jest możliwość zrealizowania projektu lub projektów wraz z podpisem pracy na wyznaczonej powierzchni w określonym przez organizatora terminie. Dodatkowo zwycięzca konkursu otrzyma nagrodę lub nagrody rzeczowe o równoważności 1 000 zł (tysiąc złotych).

Szczegółowy Regulamin Konkursu oraz karty zgłoszeniowe dostępne są na stronie internetowej www.dzielnica7.krakow.pl oraz w siedzibie Rady i Zarządu Dzielnicy VII Zwierzyniec. W razie jakichkolwiek pytań związanych z konkursem prosimy o kontakt z Przewodniczącym Komisji Edukacji, p. Pawłem Kajfaszem (pkajfasz@op.pl).

Gościnnie zachęcamy do udziału w I konkursie graffiti na terenie naszej dzielnicy.



Już na dniach poznamy wszystkie wnioski złożone przez mieszkańców i pozytywnie zweryfikowane przez jednostki miejskie do Budżetu Obywatelskiego.

Będziemy głosować na projekty dzielnicowe i ogólnie miejskie, wybierając po pięć projektów i przyznamy im od 5 punktów dla najlepiej ocenianych pomysłów, następnie 4, 3, 2 i 1 punkt dla kolejnych projektów, które zasłużyły na naszej pozytywnej ocenie.

Główny ciężar głosowania zapewne zostanie przeniesiony na głosowanie w formie elektronicznej (przez Internet), lecz naszą powinnością jest zorganizowanie punktów, w których każdy będzie mógł oddać głos w formie tradycyjnej. Należy pamiętać, że głos oddajemy tylko jeden raz tradycyjnie lub przez Internet i tylko w jednej dzielnicy. Tej, z którą czujemy się najbardziej związani.

Zapraszamy do komisji na terenie Zwierzynca:

27.09.2014 (sobota), godz. 8.00 – 12.00 – Siedziba Rady Dzielnicy VII, ul. Prusa 18

28.09.2014 (niedziela), godz. 16.00 – 20.00 – Szkoła Podstawowa nr 48 na Bielanych, ul. Księcia Józefa 337

29.09.2014 (poniedziałek), godz. 16.00 – 20.00 – Siedziba Rady Dzielnicy VII, ul. Prusa 18

30.09.2014 (wtorek), godz. 8.00 – 12.00 – Siedziba Rady Dzielnicy VII, ul. Prusa 18

03.10.2014 (piątek), godz. 8.00 – 12.00 oraz 16.00 – 20.00 – Siedziba Rady Dzielnicy VII, ul. Prusa 18

04.10.2014 (sobota), godz. 10.00 – 14.00 – Klub Kultury „Chełm” ul. Chełmska 16